

Instytut Pamięci Narodowej - Wrocław

<https://wroclaw.ipn.gov.pl/wro/aktualnosci/142589,35-rocznica-katastrofy-w-Czarnobylskiej-Elektrowni-Atomowej.html>
2021-06-16, 13:33

35. rocznica katastrofy w Czarnobylskiej Elektrowni Atomowej

W kwietniu 1986 r. całym światem wstrząsnęła wiadomość o awarii w Czarnobylskiej Elektrowni Atomowej położonej na terenie ZSRS, ok. 100 km. na północ od Kijowa. W efekcie błędów operatorów przeprowadzających jeden z testów oraz wad konstrukcyjnych reaktora jądrowego 26 kwietnia 1986 r. o godzinie 1:23 doszło do dwóch wybuchów.

Wybuchy zniszczyły reaktor i uwolniły, i jeszcze długo po wybuchu uwalniały, ogromną ilość radionuklidów (wyparowało ok. 50 ton paliwa nuklearnego), które trafiły do atmosfery, gleby i wody. Skażenie – głównie radioaktywnym cezem i jodem – objęło wkrótce w mniejszym lub większym stopniu całą półkulę północną.

Oczywiście, nikt wówczas nie znał przyczyn awarii. Co więcej, kierownictwo elektrowni początkowo utrzymywało, że reaktor był nietknięty, a źródłem wybuchu były zbiorniki wody. Podawało też znacznie zaniżony poziom promieniowania na terenie siłowni, co wynikało z ograniczeń skali posiadanych przez nich aktualnie dozymetrów. Takie też raporty były wysyłane do Kijowa i Moskwy. Początkowo sowieckie kręgi władzy były więc dalekie od paniki i miały do tego pełne prawo, biorąc pod uwagę docierające do nich uspokajające informacje. Dopiero w kolejnych kilkunastu godzinach przed sowieckim kierownictwem odsłaniała się skala problemu, zdano sobie sprawę, że reaktor jest zniszczony, a sytuacja dużo poważniejsza niż rysowała to dyrekcja elektrowni. Rano 27 kwietnia podjęto decyzję o ewakuacji pobliskiej Prypeci, a w kolejnych dniach ewakuacja objęła obszar w promieniu 30 kilometrów od elektrowni, który do dzisiaj pozostaje strefą zamkniętą.

Na miejsce katastrofy przybyła Komisja Rządowa, której przewodniczył wicepremier ZSRS Borys Szczerbina. Złożeni z niej specjaliści zdecydowali o sposobie gaszenia pożaru: na zniszczony reaktor miało zostać zrzuconych tony piasku i boru. Zadanie to zlecono załogom wojskowych śmigłowców. Zanim jednak udało się ugasić pożar przez kilka dni wiatr roznosił radioaktywny pył po całym kontynencie. W pierwszym rzędzie zaniósł go w kierunku północno-zachodnim, skażając tereny Białoruskiej SRS, Polski i docierając w końcu do Skandynawii. Podwyższenie poziomu radioaktywności odnotowano w Polsce i w Szwecji 28 kwietnia. Pierwszych oficjalnych wiadomości o awarii ZSRS udzielił rządowi innych państw 29 kwietnia, trzy dni po awarii. Było to przedmiotem pretensji formułowanych pod adresem Moskwy. Rano 29 kwietnia w Polsce powołano Komisję Rządową pod przewodnictwem wicepremiera Zbigniewa Szałajdy, której zadaniem było podjęcie odpowiednich przeciwdziałań.

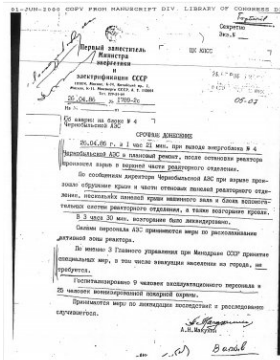
Na miejscu katastrofy sowieccy specjaliści mieli ręce pełne pracy. Pożar nie był bowiem ich jedynym zmartwieniem. Obawiali się, że podłoże reaktora nie wytrzyma ciężaru zrzuconego z powietrza piasku i boru. W takiej sytuacji wszystko – łącznie z pozostałym paliwem jądrowym – przedostałoby się do zbiornika wody znajdującego pod reaktorem, wywołując potężną eksplozję, która mogłaby doprowadzić do wyparowania paliwa z pozostałych trzech reaktorów należących do elektrowni i w konsekwencji doprowadzić do katastrofy o znacznie większej niż dotąd skali. Istniała też groźba, że rozgrzane paliwo przebije się w dalszej kolejności przez betonowy fundament reaktora i przedostanie się do wód gruntowych, co oznaczałoby zatrucie okolicznych rzek, przede wszystkim Dniepru. Ostatecznie woda z zbiornika została usunięta dzięki wysiłkom straży pożarnej oraz ręcznemu okręceniu zaworów, czego dokonało trzech ochotników. Była to bardzo ryzykowna misja ze względu na konieczność przejścia przed mocno napromieniowaną wodę.

Jednocześnie rozpoczęto prace, których celem było wpompowanie pod reaktor azotu. Miał on schłodzić fundament reaktora od spodu i nie dopuścić w ten sposób do jego przetopienia przez napierające resztki reaktora. Ściągnięci do Czarnobyla górnicy ręcznie wykopali 150-metrowy tunel, którym chłodziwo miało być dostarczone w okolice zniszczonego reaktora. Ostatecznie rdzeń reaktora sam wychłodził się na tyle, że nie było to konieczne, a tunel został wypełniony odpornym na wysokie temperatury betonem. Ostatnim – najistotniejszym – działaniem zabezpieczającym było zbudowanie nad zniszczonym budynkiem reaktora betonowego sarkofagu, który miał zapobiec uwalnianiu się do atmosfery kolejnych radionuklidów. W roku 2016 został dodatkowo przykryty przez nowocześniejszą kopułę, której trwałość obliczona została na 100 lat.

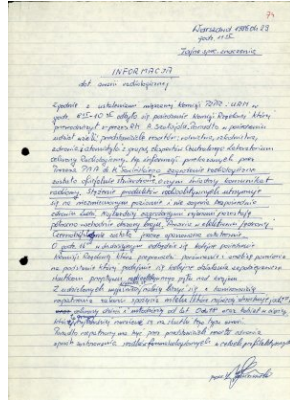
Konsekwencje zdrowotne i środowiskowe katastrofy na terenach najbardziej skażonych były przedmiotem badań kilku organizacji międzynarodowych. Według raportów opracowanych przez UNSCEAR (Komitet Naukowy ONZ ds. Skutków Promieniowania Atomowego) bezpośrednich ofiar było 31, z czego 28 zmarło krótko po awarii w skutek ostrej choroby popromiennej, a 3 z innych przyczyn. Naukowcy badający poszkodowaną populację nie stwierdzili bezsprzecznego związku między ekspozycją na promieniowanie a wzrostem zachorowań na białaczkę czy inne choroby. Z jednym jednak wyjątkiem, nie ulega wątpliwości, że uwolnione wówczas promieniowanie stało się przyczyną wzrostu liczby zachorowań na raka tarczycy, w szczególności u dzieci. Według danych z 2015 r. w latach 1991-2015 zdiagnozowano 16000 przypadków raka tarczycy u osób, które w momencie awarii były poniżej 18 roku życia. Trzeba także pamiętać o konsekwencjach gospodarczych, przede wszystkim olbrzymim koszcie usuwania skutków awarii oraz stratach związanych z wyłączeniem skażonych terenów z produkcji rolnej i przemysłowej. Nie można też zapomnieć o skutkach psychologicznych, szczególnie u osób, które musiały na zawsze opuścić swoje miejsce zamieszkania. Katastrofa odcisnęła silne piętno na ich życiu, odczuwalne również dzisiaj, mimo upływu prawie 35 lat.

Dr Kamil Dworaczek

OBBH IPN we Wrocławiu



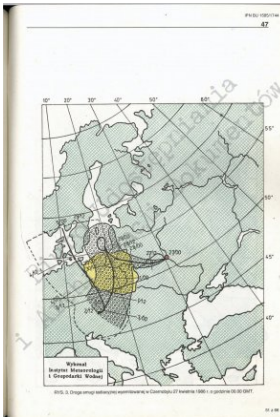
Pilny raport o awarii – kopia pochodząca z Biblioteki Kongresu USA, a oryginał jest w moskiewskim RGANI



Notatka z Archiwum IPN na temat powołania Komisji Rządowej na nocnym spotkaniu w KC oraz info o pierwszym posiedzeniu tejże Komisji



Okladka Raportu komisji Rządowej z czerwca 1986 r. (Arch. IPN)



Mapa trajektorii chmury radioaktywnej z Raportu Komisji Rządowej